

Pojęcia kluczowe: odszkodowanie, prawo karne, proces karny, społeczna szkodliwość, zamiar wynikowy, europejski nakaz dochodzeniowy, przedawnienie, retencja danych

Najnowsze orzecznictwo

*Patrycja Balcer-Czarnecka, Janusz Raglewski,
Dobrosława Szumiło-Kulczycka, Witold Zontek*

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO I TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UE W SPRAWACH KARNYCH (CZERWIEC–LISTOPAD 2022)

Przeгляд orzecznictwa przedstawia wybrane orzeczenia Izby Karnej Sądu Najwyższego wydane w okresie czerwiec–listopad 2022 r. oraz dwa orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE wraz z komentarzami. Prezentowane orzecznictwo dotyczy takich zagadnień jak: odszkodowanie i zadośćuczynienie orzekane na podstawie przepisów ustawy lutowej, ocena stopnia społecznej szkodliwości przestępstwa zniesławienia, problem zamiaru wynikowego przy przestępstwie zabójstwa, problematyka ingerencji sądu w treść wniosku o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, problem ustalenia przestępstwa bazowego w przypadku przestępstwa paserstwa, kwestia przedawnienia deliktu dyscyplinarnego i przedawnienia przestępstwa, właściwość organu do wydania europejskiego nakazu dowodowego, problem retencji danych elektronicznych i wykorzystywania tych danych w celach dowodowych w postępowaniu karnym.

1. UZUPEŁNIAJĄCE ODSZKODOWANIE I ZADOŚĆUCZYNIENIE NA PODSTAWIE ART. 8 UST. 4 TZW. USTAWY LUTOWEJ Z 23.02.1991 R.

Wyrok Sądu Najwyższego z 7.06.2022 r. (I KK 200/22)¹

Osoby represjonowane po dniu 31.12.1956 r. nabyły uprawnienia do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za działalność niepodległości-

¹ Wyrok SN z 7.06.2022 r. (I KK 200/22), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

wą dopiero od dnia 18.11.2007 r., to jest z dniem wejścia w życie noweli z 19.09.2007 r. (Dz.U. z 2007 r. nr 191 poz. 1372) zmieniającej brzmienie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej.

Prezentowany judykant najwyższej polskiej instancji sądowej dotyczy kwestii orzekania odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie przepisów ustawy z 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego².

Wnioskodawca wystąpił o dodatkowe odszkodowanie i zadośćuczynienie ponad kwotę już zasądzoną na jego rzecz wcześniej na podstawie art. 487 § 1 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Rozpoznający sprawę w pierwszej instancji Sąd Okręgowy w L., na mocy art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.³, umorzył postępowanie. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, żądanie dodatkowego odszkodowania o charakterze rehabilitacyjnym w trybie powołanej tzw. ustawy lutowej z 1991 r. jest niedopuszczalne w sytuacji, gdy wobec wnioskodawcy orzeczono już wcześniej odszkodowanie o takim charakterze, tj. rehabilitacyjnym. Wobec tożsamości osoby wnioskującej oraz podstawy faktycznej żądania (niesłuszne pozbawienie wolności) w realiach stanu faktycznego sprawy zaistniała negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej. Uznano, że brak jest również podstaw do dochodzenia dodatkowego odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 8 ust. 4 tzw. ustawy lutowej. Po rozpoznaniu apelacji wywiezionej przez pełnomocnika wnioskodawcy powyższy wyrok został utrzymany w mocy.

Przypomnieć wypada, że stosownie do art. 8 ust. 1 powołanej ustawy „osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13.12.1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wydania lub wykonania orzeczenia albo decyzji. W razie śmierci tej osoby uprawnienie to przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców”. Możliwe jest wysuwanie uzupełniających roszczeń przez osoby, którym już zasądzono odszkodowanie i zadośćuczynienie. Z kolei, jak stanowi art. 8 ust. 4 powołanego aktu prawnego, art. 8 ust. 1 „nie ma zastosowania, jeżeli w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasądzono odszkodowanie, chyba że za jego zastosowaniem przemawiają względy słuszności”. Jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w prezentowanym wyroku, cytowany ostatni przepis stanowi wyłom w zasadzie *res iudicata*, gdyż

² Ustawa z 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1693).

³ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1855 ze zm.), dalej k.p.k.

przewiduje możliwość ponownego rozpoznania sprawy, choć wcześniej zapadło już rozstrzygnięcie w sytuacji identyczności stron oraz tożsamości przedmiotu procesu. Nadto za dopuszczalnością ponownego wystąpienia o odszkodowanie i zadośćuczynienie silnie przemawia również wzgląd na okoliczność, że ustawa z 23.02.1991 r. dotyczy wyłącznie represjonowania za działalność niepodległościową, określone zaś w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r. (art. 487 i art. 552) podstawy prawne dochodzenia roszczeń z tytułu niesłusznego skazania nie uwzględniają tego aspektu. Jednak – zdaniem najwyższej polskiej instancji sądowej – podstawową okolicznością niedostrzeżoną w wyrokach sądów rozpoznających sprawę zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji było to, że osoby represjonowane po dniu 31.12.1956 r. nabyły uprawnienia do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za działalność niepodległościową dopiero od 18.11.2007 r. Weszła wówczas w życie ustawa z 19.09.2007 r. (Dz.U. z 2007 r. nr 191 poz. 1372) zmieniająca brzmienie art. 8 ust. 1 tzw. ustawy lutowej. Zmiana ta ma znaczenie także dla prawidłowej wykładni art. 8 ust. 4 tej ustawy⁴. Orzekające w sprawie sądy nie rozważyły tej okoliczności. Wcześniejsze orzeczenie zasądzające odszkodowanie i zadośćuczynienie na rzecz wnioskodawcy nie uwzględniało – ze względu na ówczesne brzmienie art. 8 ust. 1 tzw. ustawy lutowej (1992 r.) – działalności niepodległościowej. Sąd Najwyższy wyraził trafny pogląd, że negatywna przesłanka procesowa powagi rzeczy osądzonej (art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.) zachodzi wówczas, gdy wnioskodawca uzyskał wcześniej na podstawie przepisów powołanej ustawy z 23.02.1991 r. rekompensatę za represje, jakie go dotknęły, a następnie wystąpił o zasądzenie uzupełniającego odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 8 ust. 4 tej ustawy, jednak przy braku nowego tytułu prawnego⁵.

2. OCENA STOPNIA SPOŁECZNEJ SZKODLIWOŚCI CZYNU ZABRONIONEGO Z ART. 212 K.K.

Wyrok Sądu Najwyższego z 15.06.2022 r. (IV KK 302/21)⁶

Zawarty w art. 115 § 2 k.k. katalog okoliczności rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma charakter zamknięty. Powoduje to, że gdy przy dokonywaniu takiej oceny pominięto okoliczności wymienione w tym przepisie, lub wzięto pod uwagę okoliczności niewymienione w art. 115 § 2 k.k., zasadnie można podnieść zarzut obrazy prawa materialnego.

⁴ Zob. wyrok SN z 23.01.2019 r. (V KK 111/18), OSNKW 2019/3, poz. 18; postanowienie SN z 26.02.2015 r. (III KK 13/15), LEX nr 1646386.

⁵ Zob. postanowienie SN z 10.04.2019 r. (IV KK 14/18), LEX nr 2671045.

⁶ Wyrok SN z 15.06.2022 r. (IV KK 302/21), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

Sprawa, na kanwie której zostało wydane orzeczenie Sądu Najwyższego, dotyczy oskarżenia o przestępstwo zniesławienia polegającego na tym, że w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, za pomocą środka masowego komunikowania, dokonano publikacji na ogólnodostępnych profilach portalu internetowego Facebook komentarzy, których treścią było zarzucenie oskarżycielowi prywatnemu dopuszczenia się przestępstwa składania fałszywych oświadczeń majątkowych. W ten sposób oskarżony miał pomówić oskarżyciela prywatnego o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć tego ostatniego w opinii publicznej i narazić go na utratę zaufania potrzebnego dla pełnionej funkcji radnego Rady Miejskiej, tj. o czyn przestępny z art. 212 § 2 Kodeksu karnego⁷ w zw. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Rozpoznający w pierwszej instancji sprawę sąd umorzył postępowanie, przyjmując znikomy stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu. W treści złożonej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego apelacji takiemu rozstrzygnięciu zarzucono m.in. obrazę art. 115 § 2 k.k. przez dokonanie oceny stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego czynu z całkowitym pominięciem wielu konkretnie wskazanych przesłanek wymienionych w tym przepisie obowiązującego Kodeksu karnego, które powinny zostać uwzględnione, takich jak: sposób popełnienia czynu, waga naruszonych przez oskarżonego obowiązków, postać zamiaru, motywacja oskarżonego, rodzaj naruszonych przez niego reguł ostrożności i stopień ich naruszenia i w konsekwencji dokonanie bezzasadnej oceny, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest znikomy. Wskazano konieczność uwzględnienia, że działanie oskarżonego było metodyczne i konsekwentne, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także z określoną motywacją. Sąd odwoławczy, uznając za niezasadny tak sformułowany zarzut apelacyjny, w pisemnych motywach swego wyroku skoncentrował się na analizie dwóch wybranych elementów wymienionych w art. 115 § 2 k.k., tj. okoliczności popełnienia czynu (prawdziwości informacji o zadłużeniu oskarżyciela prywatnego i braku ujęcia tego zadłużenia w jego oświadczeniu majątkowym) oraz rodzaju i charakteru naruszonego dobra (fakt sprawowania przez oskarżonego funkcji publicznej).

Najwyższa polska instancja sądowa w prezentowanym wyroku z 15.06.2022 r. (IV KK 302/21) zakwestionowała taki sposób procedowania sądu odwoławczego, który poza zakresem swoich rozważań pozostawił inne wskazywane w apelacji okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., determinujące stopień społecznej szkodliwości czynu. Przypomnieć wypada, że ich katalog jest wyczerpujący. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego⁸, taka regulacja powoduje, że gdy przy dokonywaniu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu pominięto by okoliczności wymienione w tym przepisie bądź też wzięto pod uwagę okoliczności niewymienione w art. 115 § 2 k.k., wówczas można zasadnie podnieść zarzut obrazy prawa materialnego. Wyraźnie przy tym zaznaczono, że o znikomym

⁷ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1855 ze zm.), dalej k.k.

⁸ Zob. wyrok SN z 12.12.2006 r. (IV KK 395/06), R-OSNKW 2006, poz. 2413; wyrok SN z 23.06.2009 r. (II KK 13/09), LEX nr 512956; wyrok SN z 11.12.2014 r. (IV KK 67/14), LEX nr 1622334.

stopniu społecznej szkodliwości popełnionego czynu zabronionego powinna decydować kompleksowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek wartościowania takiego czynu. Ograniczenie się do omówienia jedynie wybranych przesłanek, z pominięciem innych wskazywanych przez skarżącego w treści złożonego środka odwoławczego, stanowi rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia sądu drugiej instancji naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.

Zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w przedstawianym orzeczeniu pogląd prawny zasługuje z oczywistych względów na akceptację. Jedynie uzupełniająco można uczynić zastrzeżenie, że „ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się powinna być zawsze oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen częściowych takiej, czy innej «ujemności» tkwiącej w poszczególnych tych okolicznościach”⁹.

3. USTALANIE ZAMIARU WYNIKOWEGO (EWENTUALNEGO) PRZY ZABÓJSTWIE

Wyrok Sądu Najwyższego z 22.06.2022 r. (V KK 342/21)¹⁰

Rzecz jednak nie w tym, czy oskarżony miał wystarczające kompetencje opiekuńcze w odniesieniu do swojego dziecka (...), lecz w tym, czy oskarżony, którego rozwój intelektualny pozostaje w granicach normy, rozpoznał jednak obiektywnie zauważalny stan zagrożenia życia małoletniego pokrzywdzonego mogący prowadzić ostatecznie do jego śmierci, tylko skutek taki był mu obojętny (akceptowalny).

Przedstawiany judykant najwyższej polskiej instancji sądowej dotyczy niezwykle istotnej w praktyce kwestii ustalania zamiaru, jaki towarzyszy oskarżonemu w jego zachowaniu *tempore criminis*. Rozpoznający sprawę w pierwszej instancji sąd przypisał oskarżonemu działanie z zamiarem wynikowym zabójstwa, z kolei sąd odwoławczy zmienił ustalenia faktyczne w tym zakresie, eliminując z kwalifikacji prawnej czynu art. 148 § 1 k.k. Po rozpoznaniu kasacji złożonej przez oskarżyciela publicznego Sąd Najwyższy uchylił rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji.

Podlegający prawnokarnej ocenie stan faktyczny sprowadzał się do brutalnego znęcania się przez ojca nad czteromiesięcznym synem, przez co stworzył zagrożenie dla życia małoletniego pokrzywdzonego. Do zejścia śmiertelnego nie doszło dzięki zawiadomieniu służb medycznych przez kuratora, zaniepokojonego stanem zdrowia dziecka podczas wizyty w domu oskarżonego. Trudność

⁹ Wyrok SN z 8.03.2012 r. (SNO 5/12), LEX nr 1215796.

¹⁰ Wyrok SN z 22.06.2022 r. (V KK 342/21), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

sprowadzała się do ustalenia, czy oskarżony działał ze świadomością możliwości nastąpienia śmierci swego syna i na nią się godził. W ocenie sądu rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji za przypisaniem oskarżonemu działania z *dolus eventualis* przemawiać miało występowanie u czteromiesięcznego dziecka widocznych objawów w postaci wysokiej gorączki, ciężkiego nieregularnego oddechu, a także niepowiadomienie przez oskarżonego służb medycznych oraz uniemożliwienie konkubinie oskarżonego zawiadomienia takich służb. Z kolei sąd odwoławczy uznał, że stan dziecka w dniach poprzedzających jego hospitalizację był jednak taki, że nie w sposób oczywisty przesądzał o zagrożeniu jego życia. Występujące objawy chorobowe, a także sposób zachowania się oskarżonego oraz matki dziecka nie przesądzają bowiem, że mieli świadomość bezpośredniego zagrożenia życia małoletniego pokrzywdzonego, a także godzili się na skutek w postaci jego śmierci.

Sąd Najwyższy trafnie zwrócił uwagę, że argumentacja sądu odwoławczego nie jest pozbawiona dowolności świadczących o naruszeniu reguł swobodnej oceny wskazanych w art. 7 k.p.k. Oskarżony (o rozwoju intelektualnym pozostającym w granicach normy) rozpoznał jednak obiektywnie zauważalny stan zagrożenia życia małoletniego pokrzywdzonego mogący prowadzić ostatecznie do jego śmierci, a taki skutek był mu obojętny (akceptowalny). Kurator – która przecież nie legitymowała się specjalistyczną wiedzą medyczną – gdy zobaczyła ewidentnie widoczne bladeści powłok i zaburzeń oddychania, zaniepokoiła się stanem zdrowia pokrzywdzonego, niezwłocznie wzywając zespół ratownictwa medycznego. W sytuacji gdy niepokojące objawy wystąpiły u pokrzywdzonego dziecka krótko po brutalnym zachowaniu oskarżonego wobec pokrzywdzonego, to nie mógł oskarżony nie podejrzewać przynajmniej związku pomiędzy stanem tego dziecka a swoim wobec niego wcześniejszym zachowaniem.

Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego, warto przypomnieć, że w wymiarze jurydycznym „do przypisania zamiaru ewentualnego, konieczne jest ustalenie, że sprawca (...) ma świadomość wysokiego (istotnego) prawdopodobieństwa dokonania takiego czynu. Dla przyjęcia zamiaru ewentualnego niezbędny jest także drugi warunek – godzenie się na czyn będący przestępstwem”¹¹. A zatem „warunkiem przyjęcia, że sprawca czynu działał z zamiarem ewentualnym, jest ustalenie, iż – po pierwsze – sprawca miał świadomość, że podjęte działanie może wyczerpać przedmiotowe znamiona ustawy karnej, i – po drugie – sprawca akceptuje sytuację, w której czyn wyczerpie przedmiotowe znamiona przestępstwa, w postaci aktu woli polegającego na godzeniu się z góry z takim stanem rzeczy, przy czym zgody na skutek nie można się domniemywać czy domyślać, lecz należy wykazać, że stanowiła ona jeden z elementów procesów zachodzących w psychice sprawcy”¹².

W przedstawionym orzeczeniu trafnie Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na wymogi uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, orzekającego odmiennie

¹¹ Wyrok SN z 24.11.2020 r. (V KK 33/19), LEX nr 3087059.

¹² Wyrok SN z 6.02.1973 r. (V KRN 569/72), OSP 1973/11, poz. 229.

co do istoty sprawy. Jest on bowiem wówczas zobowiązany „do sporządzenia swego uzasadnienia w sposób, który nie tylko uwzględni obowiązki wynikające z art. 457 § 3 k.p.k., ale realizuje również wymagania nakreślone w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Orzekając w takim układzie procesowym sąd ten powinien także zastosować się do zasad wynikających z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a więc poddać analizie i ocenie cały materiał dowodowy zgromadzony w toku dotychczasowego postępowania, przedstawić własne ustalenia, które doprowadziły go do przekonania o konieczności odmiennego rozstrzygnięcia i wykazać, że stanowisko wyrażone w wyroku sądu pierwszej instancji było wadliwe oraz zaprezentować argumentację uzasadniającą taki wniosek”¹³.

4. SPOSÓB ROZUMIENIA POJĘCIA TZW. PRĘDKOŚCI BEZPIECZNEJ LUB DOSTOSOWANEJ

Wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.2022 r. (IV KK 341/21)¹⁴

Nie jest (...) możliwe przypisanie sprawstwa wypadku drogowego bez konkretnego i opartego na adekwatnym kontekście normatywnym ustalenia jak powinien zachować się modelowy kierowca w danych warunkach, by uniknąć stworzenia nieakceptowalnego, istotnego ryzyka, a następnie krytycznie zestawić to, co faktycznie miało miejsce, z tym modelowym przebiegiem zdarzenia. Nie jest wówczas wykluczone, że Sąd dojdzie do wniosku, że sposób zachowania kierującego był akceptowalny z punktu widzenia ogółu zasad ruchu drogowego, gdyż konkretny przebieg wypadku był na tyle nietypowy i mało prawdopodobny, że zobowiązanie kierującego do tak ostrożnej jazdy, by uniknąć tego konkretnego przebiegu zdarzenia stałoby w sprzeczności z istotą samego ruchu drogowego.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie polegał na tym, że kierowca samochodu w wyniku niedostosowania prędkości do warunków drogowych, w jakich ruch się odbywał, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, czego konsekwencją było wypadnięcie pojazdu z drogi i dachowanie, w następstwie czego w wyniku doznanych obrażeń śmierć na miejscu poniosła pasażerka samochodu. Został on skazany za spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Sąd pierwszej instancji ustalił na podstawie opinii biegłych, że bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku drogowego było niedostosowanie się oskarżonego do obowiązujących zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a zasadniczym błędem z jego strony było niedostosowanie prędkości samochodu do warunków drogowych, w jakich ruch się odbywał i utrata panowania nad pojazdem, czego konsekwencją było wy-

¹³ Wyrok SN z 8.01.2013 r. (III KK 119/12), LEX nr 1252710.

¹⁴ Wyrok SN z 20.10.2022 r. (IV KK 341/21), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

padnięcie pojazdu z drogi i dachowanie. Sąd odwoławczy utrzymał wyrok w mocy, akcentując, że w opisie czynu przypisanego oskarżonemu nie było zarzutu przekroczenia prędkości administracyjnie dozwolonej, a jedynie niedostosowanie prędkości do warunków drogowych, w jakich ten ruch się odbywał. Oprócz ustalenia, że najpewniej poruszał się on w krytycznym momencie z prędkością 112 km/h, żaden z sądów nie ustalił naprawdę, jak w rozumieniu art. 19 ustawy – Prawo o ruchu drogowym¹⁵ miał zachować się kierujący, by uniknąć wypadku. Sąd Najwyższy, uwzględniając kasację, dokonał obszernej rekapitulacji dotychczasowego orzecznictwa oraz poglądów doktryny na zagadnienia tzw. prędkości bezpiecznej lub dostosowanej. Skrytykował podejście, według którego „istnieje pokusa przypisania odpowiedzialności karnej temu, kto w jakikolwiek sposób w sensie mechanicznym (fizykalnym) przyczynił do powstania skutku. Często odwraca się wówczas tok rozumowania i z faktu wystąpienia skutku wnioskuje się o tym, że ten, kto do skutku się przyczynił w sposób konieczny musiał naruszyć reguły ostrożności. Cięży nad tym wnioskowaniem przyzwyczajenie do – wydawałoby się – zdroworozsądkowego myślenia kategoriami warunku *sine qua non*: skoro skutek nastąpił, to musiało dojść do takiego działania lub zaniechania, które było spowodowaniem tego skutku”. Cytowana teza przekonuje o tym, że obowiązkiem sądu skazującego za wypadek drogowy jest ustalenie, jak powinien się zachować kierujący, ale nie w drodze uproszczonego argumentowania, że powinien jechać na tyle ostrożnie, by nie utracił np. panowania nad pojazdem, gdyż może okazać się, że oznaczałoby to odstąpienie od poruszania się w ogóle lub taki sposób prowadzenia pojazdu, który przeczyłby sensowi ruchu drogowego. Istnieje zdaniem Sądu Najwyższego taki zakres tolerowanego sposobu poruszania się, który – mimo że immanentnie niebezpieczny – musi być tolerowany. Stawianie nierealistycznych wymogów *ex post*, gdy zna się wszystkie okoliczności, prowadzić może do rozstrzygnięć absurdalnych z punktu widzenia gwarancyjnych funkcji prawa karnego. Sąd Najwyższy podkreślił, że „także wówczas, gdy z uwagi na wystąpienie szczególnych okoliczności, uczestnik ruchu zobowiązany był do zachowania prędkości bezpiecznej niższej niż prędkość administracyjnie dopuszczalna, konieczne jest ustalenie, jaka miała to być prędkość, a ponadto zweryfikowanie czy prowadzenie pojazdu z taką właśnie prędkością z realnym prawdopodobieństwem pozwoliłoby na uniknięcie skutku. Może się bowiem okazać, że w danych okolicznościach zrealizowało się to właśnie ryzyko, które jest społecznie tolerowane i dopuszczalne w ruchu drogowym. W takim wypadku można mówić co najwyżej o nieszczęśliwym wypadku, a nie karalnym nieumyślnym spowodowaniu skutku. (...) Winą obciążyć bowiem można wyłącznie tego, kto zachowując się według dopuszczalnych standardów postępowania, miał realną możliwość uniknię-

¹⁵ Ustawa z 20.06.1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2022 r. poz. 988 ze zm.).

cia wypadku. Jeżeli wypadek nastąpiłby mimo potencjalnego zachowania wymaganych reguł ostrożności lub w wyniku zrealizowania się społecznie tolerowanego ryzyka w komunikacji, nie ma możliwości przypisania danej osobie odpowiedzialności karnej. Udział w ruchu drogowym, co do zasady dopuszczalny i stanowiący normalny element życia społecznego, nie może być obciążony nadmiernym ryzykiem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej dla osób w nim uczestniczących¹⁶.

5. DOPUSZCZALNOŚĆ PRZEPROWADZENIA POSTĘPOWANIA DOWODOWEGO PRZED SĄDEM DRUGIEJ INSTANCJI

Wyrok Sądu Najwyższego z 6.06.2022 r. (III KS 33/22)¹⁷

Nie ma przeszkód do przesłuchania przed Sądem Okręgowym wnioskowanych przez obronę świadków i biegłych czy dopuszczenia przez ten Sąd dowodu z dokumentów. W ten sposób doszłoby do materializacji prawa S.M. do obrony przed ciężącymi na nim zarzutami.

Kanwą dla sformułowania przytoczonego poglądu stało się orzeczenie sądu *ad quem* w przedmiocie braku możliwości prowadzenia przez sąd drugiej instancji dowodów co do istoty sprawy, w tym dowodu z opinii biegłego, tudzież dowodów z dokumentów lub z zeznań świadków, co skutkowało uchynieniem zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie to zaskarżone zostało w całości na niekorzyść oskarżonego skargą nadzwyczajną przez prokuratora, który podniósł zarzut rażącego naruszenia art. 437 § 2 k.p.k. poprzez wadliwe ustalenie, że w sprawie konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości – w sytuacji gdy takiej potrzeby nie ma, a ewentualne czynności dowodowe można przeprowadzić bez zbędnej zwłoki w ramach postępowania odwoławczego.

W analizowanym stanie faktycznym oskarżonego skazano za popełnienie dwóch występków z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę roku i 8 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym, a także orzeczono środki karne w postaci: zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat oraz świadczenia pieniężnego w kwocie 8.000,00 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zarówno obrońca oskarżonego, jak i prokurator zaskarżyli przedmiotowy wyrok apelacją. Pierwszy z nich zakwestionował wyrok w całości, zarzucając mu m.in. obrazę prze-

¹⁶ Wyrok SN z 20.10.2022 r. (IV KK 341/21), niepubl.

¹⁷ Wyrok SN z 6.06.2022 r. (III KS 33/22), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

pisów postępowania, tj. art. 6 i 170 § 1 pkt 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, poprzedzonej badaniem psychologicznym oskarżonego, a także dowodu z zeznań świadków, zwłaszcza że wnioski dowodowe obrońcy w zakresie tych ostatnich zostały przez sąd *a quo* oddalone. Prokurator natomiast zaskarżył wyrok na niekorzyść co do kary i środków karnych, zarzucając ich rażąco niski wymiar. Na skutek powyższego sąd okręgowy wyrok sądu pierwszej instancji uchylił w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. To rozstrzygnięcie, jak zostało wskazane powyżej, zaskarżone zostało przez prokuratora skargą nadzwyczajną.

Sąd Najwyższy zgodził się z zarzutami prokuratora. Wskazał, że na gruncie omawianego stanu faktycznego nie było podstaw do skorzystania z art. 437 § 2 k.p.k. i wydania w sprawie wyroku kasatoryjnego. W ocenie SN ukształtowany obecnie model postępowania odwoławczego w sposób zdecydowany zawęży przypadki, w których możliwe jest uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a to zważywszy na cele postępowania karnego. Nie sposób bowiem sięgać po to rozwiązanie w każdej sytuacji, gdy zachodzi potrzeba konwalidowania uchybień o charakterze dowodowym, których dopuścił się sąd *a quo*.

Niewątpliwie wskazane orzeczenie zasługuje na uwagę, zwłaszcza że SN po raz kolejny odnosi się do definicji terminu „potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”, która to definicja materializuje się wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji narusza przepisy prawa procesowego, co skutkuje w realiach konkretnej sprawy nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, a co jednocześnie uzasadnia potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji. Powyższe stanowi potwierdzenie prezentowanego dotychczas przez SN stanowiska¹⁸.

6. KONIECZNOŚĆ USTALENIA PRZESTĘPSTWA BAZOWEGO W PRZYPADKU PASERSTWA

Wyrok Sądu Najwyższego z 29.06.2022 r. (IV KK 134/21)¹⁹

Gdyby ustalić, że mienie, które sprawca np. przyjął pochodziło z czynu innego niż kradzież czy przywłaszczenie, to niezależnie od wartości tego mienia, zakwalifikować taki czyn należałoby z art. 291 k.k. Bez tej wiedzy nie można jednoznacznie określić, czy w sprawie doszło do przestępstwa, czy jedynie wykroczenia paserstwa. Zatem brak wskazania typu czynu

¹⁸ Tak m.in. uchwała SN z 22.05.2019 r. (I KZP 3/19), OSNKW 2019/6, poz. 31; uchwała SN z 20.09.2019 r. (I KZP 10/18), OSNKW 2018/11, poz. 73.

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z 29.06.2022 r. (IV KK 134/21), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

zabronionego, z którego pochodzić miały rzeczy nabywane przez rze-komego pasera prowadzi do dekompletacji strony przedmiotowej typu z art. 291 k.k. Nie jest zatem także dopuszczalne pominięcie ustalenia war-tości rzeczy będących przedmiotem paserstwa. Zwłaszcza, gdy właśnie wartość mienia jest determinantą kwalifikacji prawnej (przestępstwo lub wykroczenie). Nie można jej arbitralnie domniemywać, zwłaszcza „li-cząc” na to, że strona uzyska wiedzę na temat podstaw tego domniemania z uzasadnienia czy też nawet z aktu oskarżenia.

W sprawie wniesiono apelację i kasację wyłącznie na korzyść oskarżonego podnosząc brak ustalenia czynu zabronionego, z którego pochodzić miało mie-nie. Zgodnie z zakazem *refomatationis in peius* (art. 434 k.p.k. oraz art. 443 k.p.k.) ustalenie w ponownym postępowaniu (niezależnie czy miałyby to nastąpić na etapie odwoławczym, czy w ewentualnym ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd pierwszej instancji) okoliczności związanych z czynami, o których mowa wyżej a prowadzących w oczywisty sposób do niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych jest niedopuszczalne. Wobec tego nie jest już możliwe sanowanie braków postępowania przed Sądem pierwszej instancji w tym zakresie. Prowadzi to konsekwentnie do dekompletacji znamion przy-pisanego pierwotnie przestępstwa i skutkować musi uniewinnieniem.

Sprawa dotyczy przypadku, w którym oskarżonemu przypisano przestępstwo paserstwa z art. 291 § 1 k.k. opisanego w następujący sposób: „nabywał od (...) rzeczy uzyskane przez tegoż za pomocą czynów zabronionych w postaci złotej i srebrnej biżuterii, zegarków i monet o nieustalonej łącznej wartości”. Zarzut kasacyjny obejmował niewłaściwe, niezasadne rozważenie zarzutu apelacji obrońcy skaza-nego w zakresie dotyczącym przypisania mu przestępstwa paserstwa mimo bra-ku ustalenia wartości przedmiotu czynności wykonawczej oraz choćby rodzaju czynu zabronionego, za pomocą którego rzeczy ruchome stanowiące przedmiot przypisanego przestępstwa paserstwa zostały uzyskane. Było to spowodowane pewnymi modyfikacjami pierwotnego opisu czynu zarzuconego oskarżonemu i tym, że sąd odwoławczy uznał, iż oskarżony musiał wiedzieć, że rzeczy, które nabywa, pochodzą z nielegalnej działalności i oczywiste jest, że wartość biżuterii musiała przekraczać 500 zł.

Sąd Najwyższy wskazał, że wielokrotnie na gruncie typów z art. 299 k.k. (pranie pieniędzy) oraz paserstwa rozstrzygano, że sąd ma samodzielność jurysdykcyjną w ustalaniu tzw. przestępstwa bazowego. Problem pojawia się w ocenie „głębokości” czynienia tych ustaleń w procesie o paserstwo czy pranie pieniędzy. Naturalnie sąd nie musi prowadzić postępowania z taką samą szczegółowością, jak w sprawie ustalenia winy sprawcy czynu bazo-wego, jednak musi poczynić ustalenia pozwalające na precyzyjne określenie tego typu czynu zabronionego i przybliżonej wartości mienia. Zapomina się, że paserstwo jest typem przepołowionym i ma swój odpowiednik w Kodeksie

wykroczeń²⁰. Jednak wykroczenie z art. 122 k.w. wyraźnie różnicuje przesłanki odpowiedzialności, gdyż statuuje, że odpowiada za wykroczenie tylko ten, kto nabywa mienie, wiedząc o tym, że pochodzi ono z kradzieży lub z przywłaszczenia, lub pomaga do jego zbycia albo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej mienie to przyjmuje lub pomaga do jego ukrycia, jeżeli wartość mienia nie przekracza 500 zł.

Oznacza to, że w przypadku paserstwa ustalenie czynu bazowego nie może ograniczyć się jedynie do stwierdzenia, że mamy do czynienia z konkretnym typem czynu zabronionego, ale także wymaga ustalenia wartości mienia (a przynajmniej tego, czy jest ona wyższa, czy niższa od 500 zł). Dopiero wówczas można przesądzić, że w sprawie doszło do przestępstwa czy też wykroczenia paserstwa. Sąd Najwyższy uznał także, że ustalenie to nie jest możliwe na etapie ani odwoławczym, ani przy ponownym rozpoznaniu sprawy, gdy wniesiono środki odwoławcze wyłącznie na korzyść. Jest to jednoznacznie ustalenie na niekorzyść, co musi prowadzić do uniewinnienia oskarżonego, gdy brak w sprawie tych ustaleń i wyrzeczenia o nich w sentencji.

7. PRZEDAWNIEŃ DELIKTU DYSCYPLINARNEGO A PRZEDAWNIEŃ PRZESTĘPSTWA

Wyrok Sądu Najwyższego z 6.07.2022 r. (I KK 181/21)²¹

Stwierdzenie realizacji znamion przestępstwa na potrzeby obliczania okresu przedawnienia karalności deliktu dyscyplinarnego może nastąpić również na podstawie wyroku warunkowo umarzającego postępowanie wobec sprawcy czynu, którego znamiona są zawarte w zarzucanym przewinieniu dyscyplinarnym (...). Co istotne, ustawa nie przewiduje natomiast wymogu, by stwierdzenie przez sąd realizacji znamion przestępstwa musiało nastąpić przed upływem pięcioletniego, „ogólnego” terminu przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego.

W niniejszej sprawie do czynu zarzucanego obwinionemu komornikowi doszło w dniu 13.03.2014 r. W dniu 27.05.2014 r. w sprawie przekroczenia uprawnień przez obwinionego wszczęto śledztwo. Następnie prawomocnym wyrokiem z 4.11.2019 r. uznano oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w art. 231 § 1 k.k., warunkowo umarzając postępowanie karne na okres roku próby (przypisana w postępowaniu karnym odpowiedzialność dotyczyła tego samego czynu, który był przedmiotem postępowania dyscyplinarnego). W postępowaniu dyscyplinarnym umorzono jednak postępowanie z uwagi na przedawnienie deliktu dyscyplinarnego na podstawie art. 227

²⁰ Ustawa z 20.05.1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz.U. z 2022 r. poz. 2151 ze zm.), dalej k.w.

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z 6.07.2022 r. (I KK 181/21), LEX nr 3317110. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

ust. 1 ustawy o komornikach sądowych²² (przedawnienie karalności przewidzianego dyscyplinarnego następuje po upływie 5 lat od dnia popełnienia czynu). Sąd Najwyższy, uwzględniając kasację Prokuratora Generalnego, wskazał, że przepis art. 227 u.k.s. przewiduje, że jeśli czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w Kodeksie karnym. Nie chodzi zatem, aby w czasie owych 5 lat, o którym mowa w tym przepisie, nastąpiło prawomocne rozstrzygnięcie o winie sprawcy za przestępstwo, ale że termin ten ulega przedłużeniu zgodnie z przedłużaniem okresu przedawnienia przestępstwa związanym chociażby z wszczęciem postępowania karnego.

8. ZAKRES TEMPORALNY STOSOWANIA ZAWIESZENIA BIEGU TERMINU PRZEDAWNIEŃ KARALNOŚCI W ZWIĄZKU Z EPIDEMIĄ COVID-19

Uchwała Sądu Najwyższego z 14.09.2022 r. (I KZP 9/22)²³

Określone w art. 15zrr ust. 6 ustawy z 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 wstrzymanie od dnia 31.03.2020 r. biegu terminu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia dotyczy przedawnienia karalności tych czynów zabronionych niezależnie od tego, czy zostały popełnione począwszy od dnia 31.03.2020 r., czy też przed tą datą.

Uchwała została podjęta na wniosek Prezesa Sądu Najwyższego, który zwrócił się o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów SN zagadnienia prawnego, czy art. 15zrr ust. 6 ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych²⁴ przewidujący wstrzymanie biegu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa skarbowe, wykroczenia i wykroczenia skarbowe dotyczy jedynie tych czynów zabronionych, które zostały popełnione od daty wejścia w życie tego unormowania (31.03.2020 r.), czy również popełnionych przed tą datą? W orzecznictwie SN ujawniła się bowiem rozbieżność w rozstrzygnięciu tej kwestii.

W ocenie Sądu Najwyższego przewidziane w powołanym przepisie wstrzymanie biegu terminów przedawnienia karalności wszystkich czynów zabro-

²² Ustawa z 29.09.2017 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 2017 r. poz. 1910 ze zm.), dalej u.k.s.

²³ Uchwała SN z 14.09.2022 r. (I KZP 9/22), LEX nr 3403654.

²⁴ Ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.).

nionych następuje niezależnie od momentu czasowego, w którym zostały one popełnione. A zatem instytucja ta odnosi się zarówno do terminu przedawnienia, który jeszcze nie rozpoczął swojego biegu, jak i takiego, który już biegnie. Wykładnia językowa art. 15zrr ust. 6 powołanej ustawy z 2.03.2020 r. wskazuje na to, że przepis ten obejmuje zarówno czyny popełnione przed jego wejściem w życie, jak i po tym fakcie. Zwrot „przedawnienie nie biegnie” odwołujący się do biegu terminu przedawnienia nie różnicuje, czy termin ten już wcześniej rozpoczął bieg, czy też nie. Sąd Najwyższy wskazał dalej, że w doktrynie prawa karnego i w orzecznictwie sądowym dopuszcza się możliwość stosowania nowych regulacji dotyczących przedawnienia do czynów popełnionych przed ich wejściem w życie w razie spełnienia dwóch warunków:

- 1) termin przedawnienia karalności jeszcze nie upłynął,
- 2) ustawodawca wyraźnie wyłączył zastosowanie reguły *lex severior retro non agit*.

W praktyce legislacyjnej ten drugi warunek najczęściej jest realizowany przez posłużenie się przez ustawodawcę klauzulą nakazującą stosowanie nowego uregulowania do czynów popełnionych przed datą jego wejścia w życie.

Dokonując zmian w zakresie przepisów o przedawnieniu, ustawodawca wprowadza jednocześnie normy będące wyjątkiem od zasady określonej w art. 4 § 1 k.k. Ustawodawca może ograniczyć nakaz stosowania ustawy względniejszej, przyjmując wyłączność stosowania ustawy nowej. Uczynić to powinien przez wyraźne rozstrzygnięcie ustawowe. W przypadku jego braku zastosowanie znajduje domniemanie rozstrzygnięcia kolizji ustaw w myśl zasady wyrażonej w art. 4 § 1 k.k.

Wyrażony w przedstawionej uchwale SN pogląd prawny zasługuje na akceptację. Podniesione argumenty dostatecznie uzasadniają przekonanie, że zakres stosowania art. 15zrr ust. 6 ustawy z 2.03.2020 r. nie ograniczał się wyłącznie do czynów karalnych popełnionych dopiero po wejściu w życie tej regulacji. Czynnione przez Sąd Najwyższy rozważania poświęcone instytucji przedawnienia warte są uwagi, choć regulacja, na kanwie której podjęto analizowaną uchwałę, obowiązywała tylko do 15.05.2020 r. *De lege lata* istnieje natomiast unormowanie zawarte w art. 15zrr¹ ustawy z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r. poz. 2095 ze zm.), przewidujące instytucję spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności czynu oraz przedawnienia wykonania kary (tylko przestępstwa i przestępstwa skarbowe) o charakterze retroaktywnym. Mimo bowiem, że obowiązuje od 22.06.2021 r., to obejmuje okres od 14.03.2020 r.

9. BRAK MOŻLIWOŚCI INGERENCJI SĄDU W TREŚĆ WNIOSKU O WYDANIE NA POSIEDZENIU WYROKU SKAZUJĄCEGO BEZ PRZEPROWADZENIA ROZPRAWY I ORZECZENIE UZGODNIONYCH Z OSKARŻONYM KAR LUB INNYCH ŚRODKÓW.

Wyrok Sądu Najwyższego z 8.06.2022 r. (III KK 152/22)²⁵

Uwzględniając, na podstawie art. 343 § 6 k.p.k., wniosek prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za dany występek (art. 335 § 1 k.p.k.), czy też wniosek prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego, dołączony do aktu oskarżenia (art. 335 § 2 k.p.k.), sąd związany jest treścią takiego wniosku.

Przywołane orzeczenie zostało wydane na skutek kasacji nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego, który zaskarżył prawomocny wyrok sądu pierwszej instancji, zarzucając mu obrazę art. 343 § 6 i § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 2 k.p.k. poprzez uwzględnienie nieprawidłowo zmodyfikowanego przez sąd wniosku prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego względem oskarżonego i orzeczenie uzgodnionych z nim kar i innych środków przewidzianych za zarzucane mu przestępstwa, a następnie wydanie wyroku, w którym wymierzono oskarżonemu nieobjętą uzgodnieniem jednostkową karę grzywny i karę pozbawienia wolności oraz połączono ostatnią z nich z karą pozbawienia wolności wymierzoną za popełnienie innego przestępstwa, w konsekwencji czego podniesiony został również zarzut obrazę art. 86 § 1 k.k. poprzez orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym dopuszczalną granicę jej wymierzenia, którą określa suma kar podlegających łączeniu.

W ocenie SN zarzuty podniesione przez Prokuratora Generalnego były zasadne, uwzględnienie bowiem przez sąd w oparciu o treść art. 343 § 6 k.p.k. wniosku prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków przewidzianych za dany występek, tudzież wniosku prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego, dołączonego do aktu oskarżenia (art. 335 § 2 k.p.k.), powoduje, że sąd ten jest nim związany. To zaś prowadzi do wniosku, że potrzeba dokonania w tym zakresie jakichkolwiek zmian uwarunkowana jest dokonaniem stosownych modyfikacji treści wniosku przez strony (a nie samodzielnie przez sąd).

W omawianym stanie faktycznym uzgodnione przez oskarżonego z prokuratorem kary znalazły swe odzwierciedlenie w treści dołączonego przez tego ostatniego wniosku o dobrowolne poddanie się karze do aktu oskarżenia. W toku posiedzenia sąd doszedł do przekonania, że zaistniała potrzebna modyfikacji wniosku poprzez uzupełnienie opisu zarzucanych mu czynów (co do działania w zorganizowanej

²⁵ Wyrok SN z 8.06.2022 r. (III KK 152/22), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

grupie przestępczej) skutkująca uzupełnieniem kwalifikacji prawnej i zastosowaniem instytucji ciągu przestępstw. O ile prokurator obecny na posiedzeniu temu się nie sprzeciwił, o tyle obrońca oskarżonego oświadczył, że oskarżony wyraża zgodę na tego rodzaju modyfikację pod warunkiem, iż nie wpłynie to na wymiar uzgodnionych kar, zwłaszcza kary łącznej, i na wniosek o zwolnienie go w całości z kosztów. Sąd jednak nie wskazał, jakie kary uważa za zasadne do orzeczenia za ciąg przestępstw z art. 291 § 1 k.k., do czego również żadna ze stron się nie mogła odnieść. Z tej przyczyny SN doszedł do wniosku, że zasadne jest stanowisko Prokuratora Generalnego zaprezentowane we wniesionym środku zaskarżenia, mimo że owa modyfikacja na gruncie omawianej sprawy była pożądana.

Istotne bowiem jest, aby treść wskazanych powyżej wniosków była kompletna i niebudząca jakichkolwiek wątpliwości. Ma to znaczenie zwłaszcza z punktu widzenia praktyki uzgadniania pomiędzy stronami poszczególnych elementów wniosku. Trzeba bowiem mieć na względzie, że przepisy art. 343 § 1 i 3 k.p.k. nie uprawniają sądu orzekającego na dalszym etapie sprawy do subiektywnej zmiany tej treści, co ostatecznie sprowadzać mogłoby się na orzeczeniu w sposób odmienny od tego, co zostało zaproponowane przez prokuratora. Rola sądu w tym zakresie polegać bowiem może wyłącznie na wskazaniu potrzeby dokonania konkretnych zmian.

10. ODDALENIE WNIOSKÓW DOWODOWYCH OBROŃCY W KONTEKŚCIE OGRANICZENIA PRZEPROWADZENIA DOWODU Z ZEZNAŃ POKRZYWDZONEGO OKREŚLONE W ART. 185C K.P.K.).

Wyrok Sądu Najwyższego z 29.06.2022 r. (III KK 202/21)²⁶

W sytuacji, gdy odmawia się przesłuchania na rozprawie osoby pokrzywdzonej, powołując się na ograniczenia wynikające z art. 185c k.p.k., odmowa uwzględnienia innych wniosków dowodowych obrony nakierowanych na ustalenia faktyczne wynikające z zeznań pokrzywdzonej lub ocenę wiarygodności tych zeznań, musi posiadać szczególne uzasadnienie.

Przywołane orzeczenie zostało wydane na skutek kasacji obrońcy oskarżonego, w której zarzucił on szereg zarzutów obrazy przepisów postępowania, jednak kluczowe znaczenie miały dostrzeżone przez niego uchybienia polegające na braku przeprowadzenia przez sąd z urzędu, a także uwzględnienia wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, co doprowadzić miało do naruszenia standardów rzetelnego procesu, czyniąc go przez to postępowaniem proceduralnie niesprawiedliwym i naruszającym konstytucyjne prawo oskarżonego do obrony, oraz braku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, zeznań świadków i dowodu z dokumentów. Dodatkowo obrońca zarzucił faktyczny brak rozpoznania zarzutów (które były rozpoznane w niepełny sposób – nieuwzględ-

²⁶ Wyrok SN z 29.06.2022 r. (III KK 202/21), niepubl. Teza z uzasadnienia orzeczenia stanowi wybór autora.

nijący treści zarzutów i uzasadnienia). Wskazać należy, że na gruncie omawianej sprawy oskarżony został uznany winnym ciągu przestępstw z art. 197 § 1 k.k., na mocy którego wymierzono mu m.in. karę 12 lat pozbawienia wolności. Na skutek wyroku sądu drugiej instancji kara ta została obniżona do lat 10.

Sąd Najwyższy zgodził się ze stanowiskiem obrony, wskazując, że prawidłowy okazał się zarzut naruszenia standardu kontroli odwoławczej, sąd *ad quem* nie rozpoznał bowiem w sposób właściwy zarzutów podniesionych w apelacji co do wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej. Co bowiem istotne, ograniczenia wskazane w art. 185c k.p.k. mają na celu potrzebę ochrony osoby pokrzywdzonej przestępstwem przeciwko wolności seksualnej z art. 197–199 k.k. Powyższe nie może jednak być nadrzędne względem przysługującego oskarżonemu prawa do obrony. Na gruncie omawianej sprawy pokrzywdzona została przesłuchana na etapie postępowania przygotowawczego bez obecności reprezentanta oskarżonego (będącego w tej fazie postępowania osobą podejrzaną). To zaś uniemożliwiło mu zadawanie pytań pokrzywdzonej i konfrontowanie treści złożonych zeznań pokrzywdzonej z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego. Z tej przyczyny obrona wniosowała powtórzenie tej czynności na etapie postępowania jurysdykcyjnego, co nie spotkało się z aprobatą żadnego z sądów. Powyższe miało znaczenie o tyle, że zeznania pokrzywdzonej w sposób zdecydowany różniły się od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Ponadto SN zwrócił uwagę, że w przypadku gdy odmawia się ponownego przesłuchania pokrzywdzonego, o którym mowa w art. 185c k.p.k., należy szczególnie rozważyć inne wnioski dowodowe nakierowane na ustalenia faktyczne wynikające z zeznań pokrzywdzonej lub ocenę wiarygodności tych zeznań. Omawiane rozstrzygnięcie ma istotne znaczenie z punktu widzenia realizacji prawa do obrony na etapie postępowania jurysdykcyjnego w sytuacji, gdy oskarżony (lub jego reprezentant) na wcześniejszych etapach postępowania nie mógł być lub nie został dopuszczony do konkretnej czynności z udziałem pokrzywdzonego. Sąd Najwyższy odnosi się w tej mierze krytycznie do organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, które mimo wiedzy o osobie podejrzaney nie gwarantują jej udziału w przesłuchaniu kluczowych świadków, wskazując, że tego rodzaju działania podważają zasady uczciwego procesu.

11. WŁAŚCIWOŚĆ ORGANU DO WYDANIA EUROPEJSKIEGO NAKAZU DOCHODZENIOWEGO, W PRZYPADKU GDY CHODZI O DOWODY OBJĘTE TAJEMNICĄ BANKOWĄ

Postanowienie Sądu Najwyższego z 2.06.2022 (I KZP 17/21)²⁷

1. Organem wydającym europejski nakaz dochodzeniowy (END) w postępowaniu przygotowawczym jest prokurator prowadzący to postępo-

²⁷ Postanowienie SN z 2.06.2022 (I KZP 17/21), OSNKW 2022/7, poz. 26.

wanie (art. 589w § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 lit a (i) dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z 3.04.2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych – Dz.Urz. UE L z 2014 r. nr 130, s. 1), chyba że przepisy Kodeksu postępowania karnego albo ustawy szczególnej zastrzegają prawo do dopuszczenia albo przeprowadzenia dowodu do właściwości sądu, jako czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym. W takim wypadku wyłącznie właściwym do wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego jest ten sąd.

2. W fazie *in rem* postępowania przygotowawczego organem uprawnionym do wydania postanowienia w przedmiocie wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego dotyczącego informacji objętych tajemnicą bankową w odniesieniu do banku mającego siedzibę w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej jest prokurator (art. 589w § 1 k.p.k.), który przed wydaniem tego postanowienia musi uzyskać zgodę właściwego sądu okręgowego na dostęp do takich informacji (art. 106b ust. 1 i 3 Prawa bankowego stosowany odpowiednio w zw. z art. 589 § 5 zdanie drugie k.p.k.).

Cytowane orzeczenie rozstrzyga pojawiającą się od kilku lat w praktyce wątpliwość co do organu uprawnionego do wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego, w sytuacji gdy zachodzi potrzeba uzyskania informacji objętych zgodnie z przepisami polskiego prawa bankowego tajemnicą bankową, na zwolnienie z której konieczne jest uzyskanie postanowienia sądu (art. 106 b ust. 1 ustawy z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe²⁸). Tłem sprawy była okoliczność, że w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego o oszustwo internetowe zaszła potrzeba ustalenia danych właściciela rachunku bankowego zarejestrowanego w banku w Irlandii. Prokurator wystąpił więc do właściwego sądu okręgowego z wnioskiem o wydanie europejskiego nakazu dochodzeniowego w zakresie ujawnienia informacji stanowiących tajemnicę bankową w związku z koniecznością przeprowadzenia i uzyskania dowodu, który znajduje się oraz może zostać przeprowadzony na terytorium Irlandii, w postaci danych personalnych właściciela rachunku bankowego. Sąd okręgowy oddalił wniosek prokuratora, uznając, że w niniejszej sprawie nie zachodzi podstawa do wydania decyzji przez sąd, nie ma on bowiem mocy prawnej do zwolnienia z tajemnicy bankowej banku mającego siedzibę w Irlandii.

Rozważając wskazane zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy wskazał, że w dotychczasowej literaturze i orzecznictwie ukształtowały się cztery stanowiska. Pierwsze, że kompetencję do wydania END w tym zakresie ma sąd okręgowy jako podmiot uprawniony w prawie krajowym do zwolnienia z tajemnicy bankowej²⁹; drugie, że wydane przez sąd okręgowy w toku postępowania przygoto-

²⁸ Ustawa z 29.08.1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2021 r. poz. 2439).

²⁹ Tak np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23.05.2018 r. (II AKz 408/18), KSAG 2018/3, s. 243–246.

wawczego postanowienie o zwolnieniu z tajemnicy bankowej w ogóle zastępuje postanowienie o wydaniu END³⁰; trzecie, zgodnie z którym kompetencję do wydania END w postępowaniu przygotowawczym ma prokurator, nawet w przypadku gdy chodzi o uzyskanie informacji objętych tajemnicą bankową, nie jest też konieczne uzyskanie zgody sądu na zwolnienie z tajemnicy bankowej, gdyż polski sąd nie ma uprawnienia w zakresie zwalniania z tajemnicy bankowej banków działających na terytorium innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej³¹; wreszcie zgodnie z czwartym stanowiskiem, w sytuacji gdy zachodzi potrzeba wydania na etapie postępowania przygotowawczego postanowienia w przedmiocie wydania europejskiego nakazu dochodzeniowego w odniesieniu do informacji stanowiących tajemnicę bankową, organem uprawnionym do jego wydania jest prokurator, który – przed wydaniem takiego postanowienia – musi wystąpić i uzyskać zgodę sądu na ujawnienie takich informacji³².

Analizując wskazane wyżej poglądy, Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli chodzi o etap postępowania przygotowawczego, to co do zasady podmiotem, który dopuszcza i przeprowadza dowody, jest prokurator. Tak jest też w przypadku dowodów z dokumentacji bankowej. Wymagana przepisami polskiego prawa zgoda sądu okręgowego na uchylene tajemnicy bankowej nie zastępuje decyzji prokuratora, a jedynie stanowi uprawnienie do dokonania takiej czynności i określa jej granice. Prokurator, posiadając zgodę sądu, może taki dowód przeprowadzić, ale nie musi. Z tych względów także w sytuacji gdy dowód ma być przeprowadzony na terenie innego państwa, to co do zasady w postępowaniu przygotowawczym europejski nakaz dochodzeniowy wydaje prokurator, chyba że przeprowadzenie dowodu zastrzeżone byłoby według prawa polskiego do właściwości sądu. Sąd Najwyższy zgodził się, że oczywiście postanowienie polskiego sądu o zwolnieniu z tajemnicy bankowej nie jest skuteczne wobec banku mającego siedzibę na terytorium innego kraju. Zwrócił natomiast uwagę, że może się okazać, że zgodnie z przepisami kraju wykonania END potrzebne będzie wydanie stosownego postanowienia przez tamtejszy sąd. Niemniej, w ocenie Sądu Najwyższego, nie można też tracić z pola widzenia, że w odniesieniu do danych bankowych, w zakresie wskazanym w art. 106 b § 1 Prawa bankowego, polska regulacja uzależnia prawa prokuratora od uzyskania stosownej zgody przez sąd okręgowy. Tym samym o ile samo przeprowadzenie takiego dowodu leży w gestii prokuratora i/lub ewentualnie właściwego organu państwa wykonania END, o tyle nie można pomijać wymaganej przepisami prawa polskiego uprzedniej decyzji polskiego

³⁰ Tak np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29.01.2019 r. (II AKz 53/19), LEX nr 2728416.

³¹ Tak np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 23.10.2018 r. (II AKz 524/18), LEX nr 2645341; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19.09.2018 r. (II AKz 496/18), OSAŁ 2018/3, poz. 97; to stanowisko zostało zaprezentowane przez orzekający w pierwszej instancji w tej sprawie Sąd Okręgowy w K.

³² Tak np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 4.09.2018 r. (II AKz 645/18), LEX nr 2615563, z glosą A. Ochnio, OSP 2021/7–8, s. 104–117.

sądu, która z kolei jest niezbędną do określenia samej dopuszczalności sięgnięcia po taki dowód, jak też zakresu, w jakim może to nastąpić. Wskazane postanowienie zasługuje na pełną aprobatę. Porządkuje problematykę, która od dłuższego czasu pojawiała się w praktyce i kończy tym samym wątpliwości, jakie wokół tej materii się pojawiały.

12. ODMIENNE USTALENIA SĄDU ODWOŁAWCZEGO A WYKAZANIE BŁĘDÓW SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI

Wyrok Sądu Najwyższego z 28.09.2022 r. (I KK 158/21)³³

Sąd odwoławczy, orzekając reformatoryjnie w oparciu o całkowicie odmienną ocenę dowodów i dokonane na nowo – odmienne od poczynionych przez sąd pierwszej instancji – ustalenia faktyczne, jest zobligowany do wykazania błędów w rozumowaniu sądu *meriti* oraz przedstawienia własnej analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w toku dotychczasowego procesu i wskazania, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a którym odmówił waloru wiarygodności z konkretnie sprecyzowanych powodów.

Kanwą dla sformułowania przytoczonego poglądu stało się orzeczenie sądu odwoławczego, który uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na skutek wniesionych apelacji – oskarżonego oraz prokuratora. Pierwotnie bowiem sąd pierwszej instancji uznał oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata, a także orzekł o obowiązkach w oparciu o art. 72 § 1 pkt 1 i pkt 7a k.k. oraz zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej kwotę 4.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Kasacja od uniewinniającego wyroku sądu *ad quem* została wniesiona przez prokuratora. Została ona oparta na zarzutach rażącego naruszenia prawa procesowego polegających m.in. na dokonaniu wadliwej i dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności przy ocenie zeznań osobowych źródeł dowodowych, co doprowadzić miało do niesłusznego zdaniem prokuratora uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Dodatkowo skarżący zarzucił wyrokowi sądu odwoławczego brak rozważenia całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego oraz szczegółowego omówienia w uzasadnieniu faktów, które sąd uznał za udowodnione, a które za nieudowodnione. Co bowiem istotne, nie było możliwe, w świetle stanowiska prokuratora, ustalenie, z jakich przyczyn sąd *ad quem* orzekł odmiennie

³³ Wyrok SN z 28.09.2022 r. (I KK 158/21), Legalis nr 2740483.

co do istoty sprawy, przyjmując, że w realiach omawianej sprawy nie doszło po stronie pokrzywdzonej do uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia (czemu, zdaniem prokuratora, przeczyć ma zgromadzony w sprawie materiał dowodowy). Podkreślenia wymaga bowiem fakt, że w realiach omawianej sprawy, aby przypisać oskarżonemu odpowiedzialność karną z art. 190a § 1 k.k. w brzmieniu względniejszej dla sprawcy ustawy poprzednio obowiązującej, niezbędne było wykazanie, iż oskarżony „uporczywie nękał” pokrzywdzoną, wzbudzając u niej „uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia” lub „istotnie naruszał jej prywatność”.

Sąd Najwyższy zgodził się z zarzutami prokuratora, przyjmując, że obowiązkiem sądu odwoławczego było dokonanie wnikliwej oceny materiału dowodowego z jednoczesną weryfikacją realizacji znamion wskazanych w tym przepisie, czego sąd ten zaniechał. Skoro bowiem doszedł on do przekonania, że należało oskarżonego uniewinnić, to powinien w pierwszej kolejności poprzedzić to szczegółową analizą oraz wykazaniem, jakie fakty doprowadziły do wniosku, iż na gruncie zaistniałego stanu faktycznego nie doszło do realizacji skutku działania oskarżonego w postaci wzbudzenia u pokrzywdzonej „uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia”. Innymi słowy, sąd odwoławczy, dokonując odmiennych ustaleń faktycznych, powinien mieć na względzie obowiązek realizacji wszystkich wymagań ciążących na sądzie pierwszej instancji.

Bez wątpienia analizowane orzeczenie zasługuje na uwagę. Sąd Najwyższy po raz kolejny podkreślił szczególne obowiązki sądu odwoławczego, gdy decyduje się on na wydanie wyroku reformatoryjnego. Sąd odwoławczy powinien w takiej sytuacji nie tylko wykazać wadliwości rozumowania sądu *a quo*, ale także zaprezentować w tym zakresie własną ocenę dowodów. Niespełnienie tych obowiązków oceniane jest jako rażąca dowolność³⁴.

13. POWSZECHNY OBOWIĄZEK RETENCJI DANYCH TELEKOMUNIKACYJNYCH ORAZ ICH WYKORZYSTYWANIE W PROCESIE KARNYM

Wyrok Wielkiej Izby Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20.09.2022 r. w połączonych sprawach C-339/20 i C-397/20³⁵

1) Artykuł 12 ust. 2 lit. a i d dyrektywy 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 28.01.2003 r. w sprawie wykorzystywania poufnych informacji i manipulacji na rynku (nadużyć na rynku) oraz art. 23 ust. 2 lit. g i h rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z 16.04.2014 r.

³⁴ Podobnie wcześniej wyrok SN z 18.11.2020 r. (IV KK 468/20), LEX nr 3081262; wyrok SN z 19.10.2016 r. (V KK 250/16), LEX nr 2152411.

³⁵ Wyrok Wielkiej Izby TSUE z 20.09.2022 r. w połączonych sprawach C-339/20 i C-397/20, ECLI:EU:C:2022:703.

w sprawie nadużyć na rynku (rozporządzenia w sprawie nadużyć na rynku) i uchylającego dyrektywę 2003/6 i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE, 2004/72/WE, w związku z art. 15 ust. 1 dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.07.2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywy o prywatności i łączności elektronicznej), zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/136/WE z 25.11.2009 r., oraz w świetle art. 7, 8, 11 i art. 52 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że: sprzeciwiają się one środkom ustawodawczym przewidującym zapobiegawczo w celu zwalczania przestępstw polegających na nadużyciach na rynku, do których zalicza się wykorzystywanie informacji poufnych, ogólne i niezróżnicowane zatrzymywanie danych o ruchu przez rok od dnia ich zapisu.

2) Prawo Unii należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się ono temu, by sąd krajowy ograniczył w czasie skutki stwierdzenia nieważności, którego na mocy prawa krajowego ma on dokonać w odniesieniu do przepisów krajowych, które z jednej strony nakładają na operatorów świadczących usługi łączności elektronicznej uogólniony i niezróżnicowany obowiązek zatrzymywania danych o ruchu, a z drugiej strony pozwalają na przekazywanie tych danych organowi właściwemu w sprawach finansowych bez uprzedniego zezwolenia sądu lub niezależnego organu administracyjnego, ze względu na niezgodność tych przepisów z art. 15 ust. 1 dyrektywy 2002/58, zmienionej dyrektywą 2009/136, interpretowanym w świetle Karty praw podstawowych Unii Europejskiej. Dopuszczalność dowodów uzyskanych na podstawie krajowych przepisów ustawowych niezgodnych z prawem Unii podlega, zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich, prawu krajowemu, z zastrzeżeniem poszanowania w szczególności zasad równoważności i skuteczności.

Wyrok Wielkiej Izby Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20.09.2022 r. w połączonych sprawach C-793/19 i 794/19³⁶

Artykuł 15 ust. 1 dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 12.07.2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywy o prywatności i łączności elektronicznej), zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/136/WE z 25.11.2009 r., w związku z art. 7, 8 i 11 oraz

³⁶ Wyrok Wielkiej Izby TSUE z 20.09.2022 r. w połączonych sprawach C-793/19 i 794/19, ECLI:EU:C:2022:702.

art. 52 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że:

sprzeczne z nim są krajowe środki ustawodawcze przewidujące, do celów zwalczania poważnej przestępczości i zapobiegania poważnym zagrożeniom dla bezpieczeństwa publicznego, prewencyjne uogólnione i nieodróżnicowane zatrzymywanie danych o ruchu i danych dotyczących lokalizacji;

nie są z nim sprzeczne krajowe środki ustawodawcze:

– umożliwiające, w celu ochrony bezpieczeństwa narodowego, posłużenie się skierowanym do dostawców usług łączności elektronicznej nakazem uogólnionego i nieodróżnicowanego zatrzymywania danych o ruchu i danych dotyczących lokalizacji w sytuacjach, gdy dane państwo członkowskie napotyka poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego, które okazuje się rzeczywiste i aktualne lub możliwe do przewidzenia, przy czym decyzja o wydaniu takiego nakazu może być przedmiotem skutecznej kontroli sądu lub niezależnego organu administracyjnego, którego decyzja wywiera wiążący skutek, mającej na celu weryfikację występowania jednej z takich sytuacji oraz poszanowania warunków i gwarancji, które powinny zostać przewidziane, zaś wspomniany nakaz można wydać jedynie na określony czas ograniczony do tego, co ściśle niezbędne, jednak z możliwością przedłużenia w przypadku utrzymania się tego zagrożenia;

– przewidujące, w celu ochrony bezpieczeństwa narodowego, zwalczania poważnej przestępczości i zapobiegania poważnym zagrożeniom dla bezpieczeństwa publicznego, ukierunkowane zatrzymywanie danych o ruchu i danych dotyczących lokalizacji, którego granice zostają wyznaczone na podstawie obiektywnych i niedyskryminacyjnych przesłanek w zależności od kręgu osób, których dane dotyczą, lub kryterium geograficznego, na okres ograniczony do tego, co ściśle niezbędne, ale odnawialny;

– przewidujące, w celu ochrony bezpieczeństwa narodowego, zwalczania poważnej przestępczości i zapobiegania poważnym zagrożeniom dla bez-

pieczeństwa publicznego uogólnione i nieodróżnicowane zatrzymywanie adresów IP przydzielonych źródłu połączenia, w okresie ograniczonym do tego, co ściśle niezbędne;

– przewidujące, w celu ochrony bezpieczeństwa narodowego, zwalczania przestępczości i ochrony bezpieczeństwa publicznego uogólnione i nieodróżnicowane zatrzymywanie danych dotyczących tożsamości cywilnej użytkowników środków łączności elektronicznej; oraz

– umożliwiające, w celu zwalczania poważnej przestępczości oraz, *a fortiori*, ochrony bezpieczeństwa narodowego, posłużenie się nakazem skie-

rowanym do dostawców usług łączności elektronicznej, w drodze decyzji właściwego organu poddanej skutecznej kontroli sądowej, szybkiego zatrzymywania przez określony czas danych o ruchu i danych dotyczących lokalizacji, którymi dysponują ci dostawcy usług, o ile środki te, za pomocą jasnych i precyzyjnych przepisów, zapewniają, by odnośne zatrzymywanie danych było uzależnione od spełnienia związanych z nim materialnych i proceduralnych przesłanek oraz by osoby, których dane dotyczą, dysponowały skutecznymi gwarancjami chroniącymi przed ryzykiem nadużyć.

Obydwa wskazane orzeczenia są kolejnymi wydanymi przez TSUE w odniesieniu do bardzo aktualnej kwestii gromadzenia danych na temat aktywności użytkowników środków łączności elektronicznej oraz ich późniejszego wykorzystywania na cele sprawiedliwości prawnokarnej. Trybunał już wcześniej zwracał uwagę, że przepisy Karty Praw Podstawowych, a to jej art. 7 i art. 8, tj. przepisy statuujące prawo do ochrony życia prywatnego oraz prawo do ochrony danych osobowych, i art. 11, tj. prawo do wolności wypowiedzi i informacji, sprzeciwiają się nakładaniu na operatorów usług łączności elektronicznej obowiązku gromadzenia danych o ruchu użytkowników bez sprecyzowania zasad, kiedy i w jakich sytuacjach gromadzenie takich danych może być dopuszczalne, oraz bez wprowadzenia stosownych zabezpieczeń, aby nie prowadziło to m.in. do naruszania tajemnic prawem chronionych³⁷.

Wyżej cytowane wyroki stanowią więc kontynuację przyjętej przez TSUE linii orzeczniczej. Przypomnieć więc po raz kolejny wypada, że w ocenie Trybunału powszechna, niezindywidualizowana retencja danych dopuszczalna jest wyjątkowo, tj. tylko w przypadku rzeczywistego, poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego. Z kolei zindywidualizowane gromadzenie danych o ruchu i lokalizacji konkretnej osoby musi być poprzedzone uprzednią decyzją sądu lub innego niezależnego organu i ograniczone do przypadków, gdy jest to konieczne ze względu na stwierdzone zagrożenie popełnienia poważnego przestępstwa i stosowane przez czas oznaczony. Osoba, której dane były gromadzone, co do zasady powinna być o tym fakcie w odpowiednim czasie informowana. Orzeczenia te mają ogromne znaczenie także dla naszego porządku prawnego, w którym – jak wiadomo – istnieje bardzo duża łatwość pozyskiwania przez służby policyjne oraz służby specjalne tego rodzaju danych, sądowa kontrola ma charakter następczy i jest zbiorcza (dotyczy wszystkich pozyskiwanych danych, por. art. 20ca ustawy o Policji³⁸), a przez to iluzoryczna, wreszcie podmiot, którego dane były pozyskiwane, nie jest o tym fakcie informowany, z wyjątkiem sytuacji, gdy zostanie to ujawnione w toku prowadzonego wobec tej osoby postępowania

³⁷ Zob. wyrok TSUE z 8.04.2014 w sprawie C-293/12, *Digital Rights Ireland Ltd*; wyrok Wielkiej Izby TSUE z 6.10.2020 r. w połączonych sprawach C-511/18, C-512/18 i C-520/18, *La Quadrature du Net i in.*

³⁸ Ustawa z 6.04.1997 r. o Policji (Dz.U. z 2021 r. poz. 1882).

karnego. Dodatkowo zgodnie z treścią art. 180a ust 1 pkt 1 ustawy z 16.07.2004 r. – Prawo telekomunikacyjne³⁹ dostawcy usług telekomunikacyjnych w Polsce mają obowiązek masowego gromadzenia takich danych przez okres 12 miesięcy. Niewątpliwie więc polskie regulacje zupełnie odbiegają od wskazanego standardu.

ABSTRACT

dr Patrycja Balcer-Czarnecka

The author is an advocate (District Bar Association in Krakow), an assistant professor at the Chair of Criminal Law in Institute of Law at the Economic University in Krakow.

dr hab. Janusz Raglewski

The author is an advocate (District Bar Association in Krakow), a professor at the Department of Criminal Law, Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Krakow.

dr hab. Dobrosława Szumiło-Kulczycka

The author is an advocate (District Bar Association in Krakow), a professor at the Department of Criminal Procedure, Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Krakow.

dr Witold Zontek

The author is a judge's assistant in Criminal Chamber of the Supreme Court, an assistant professor at the Department of Criminal Law, Faculty of Law and Administration of the Jagiellonian University in Krakow.

Review of the case-law of the Polish Supreme Court and CJEU in the area of criminal law (June–November 2022)

The review of the case law presents selected interesting judgments of the Supreme Court issued in the period June – November 2022 and two judgments of the CJEU with comments from the authors. The presented jurisprudence concerns such issues as: compensation and redress adjudicated on the basis of the provisions of the

³⁹ Ustawa z 16.07.2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. z 2022 r. poz. 1684).

February Act, assessment of the degree of social harmfulness of the offense of defamation, the problem of the resulting intention in the crime of murder, the problem of court interference in the content of the application for a conviction at a meeting without a hearing, the problem of determining the crime basic in the case of a stolen goods offense, the question of the statute of limitations for a disciplinary tort and the statute of limitations for the offense, the competence of the authority to issue a European Evidence Warrant, the problem of electronic data retention and the use of such data for evidence purposes in criminal proceedings.

Keywords: *compensation, criminal law, criminal trial social harmfulness, resulting intention, European investigation order, statute of limitations, data retention*

dr Patrycja Balcer-Czarnecka

ORCID: 0000-0002-2298-1159; e-mail: balcerp@uek.krakow.pl

Autorka jest adwokatem (Izba Adwokacka w Krakowie), adiunktem w Katedrze Prawa Karnego w Instytucie Prawa na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie.

dr hab. Janusz Raglewski

ORCID: 0000-0002-4071-381X; e-mail: janusz.raglewski@uj.edu.pl

Autor jest adwokatem (Izba Adwokacka w Krakowie), profesorem w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

dr hab. Dobrosława Szumiło-Kulczycka

ORCID: 0000-0002-8891-2041; e-mail: dobroslaw.szumilo-kulczycka@uj.edu.pl

Autorka jest adwokatem (Izba Adwokacka w Krakowie), profesorem w Katedrze Postępowania Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

dr Witold Zontek

ORCID: 0000-0002-7850-3930; e-mail: witold.zontek@uj.edu.pl

Autor jest asystentem, specjalistą ds. orzecznictwa w Izbie Karnej Sądu Najwyższego, adiunktem w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.